

*Sygn. akt VI ACa 1253/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 14 sierpnia 2015 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA Teresa Mróz (spr.)*

*Sędziowie: SA Agata Zajac*

*SA Agata Wolkenberg*

*Protokolant: Izabela Nowak*

*po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2015 r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy z powództwa T. K. (1)*

*przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W.*

*o ochronę dóbr osobistych*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 25 marca 2014 r.*

*sygn. akt XXV C 1386/13*

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu następującą treść:**

1. zobowiązuje pozwaną (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w W. do złożenia i opublikowania na stronie internetowej pozwanej w dziale aktualności na stronie głównej czcionką czarną nie mniejszą niż 14 punktów i utrzymania przez 3 miesiące oświadczenia następującej treści: (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa(...) w W. przeprasza pana T. K. (1) za podanie na stronie internetowej tej Spółdzielni nieprawdziwej informacji o trybie rozwiązania z nim umowy o pracę w 2009 roku, przez co naraziła na szwank jego dobre imię wśród mieszkańców, pracowników Spółdzielni i jej członków."

2. zasądza od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. na rzecz T. K. (1) kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 14 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

3. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

4. zasądza od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. na rzecz T. K. (1) kwotę 3.110 zł (trzy tysiące sto dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

**II. w pozostałym zakresie apelację oddala;**

**III. zasądza od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. na rzecz T. K. (1) kwotę 2.800 zł (dwa tysiące osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. Akt VI ACa 1253/14**

## UZASADNIENIE

Powód T. K. (1) wniósł o zobowiązanie pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) do złożenia następującego oświadczenia: „ (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) przeprasza pana T. K. (1) za podanie na stronie internetowej tej Spółdzielni nieprawdziwej informacji o trybie rozwiązania z nim umowy o pracę w 2009 roku, przez co naraziła na szwank jego dobre imię wśród mieszkańców, pracowników Spółdzielni i jej członków” oraz o zobowiązanie pozwanej do przesłania tego oświadczenia wszystkim mieszkańcom (...), do umieszczenia oświadczenia jako ogłoszenia na klatkach schodowych wszystkich należących do Spółdzielni budynków oraz do opublikowania go na stronie internetowej Spółdzielni, jako ogłoszenie w dziale „Aktualności” na stronie głównej czcionką czarną nie mniejszą niż 14 punktów na białym tle i utrzymanie ogłoszenia na tej stronie przez 3 lata. Wniesiono również o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 30.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia – tytułem zadośćuczynienia oraz zobowiązanie pozwanej do zapłaty na rzecz Stowarzyszenia (...) pod wezwaniem (...) przy ul. (...) w W., kwoty 5.000 zł.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 25 marca 2014 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, nie obciążył powoda T. K. (2) obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanej Spółdzielni.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego.

Powód T. K. (1) w latach 2006-2009 pracował w pozwanej Spółdzielni jako administrator. Był również Przewodniczącym Rady (...) Spółdzielni oraz delegatem na Walne Zgromadzenie w latach 2003-2005 oraz 2006-2008.

Pismem z dnia 22 czerwca 2009 r. pozwana Spółdzielnia rozwiązała z powodem umowę o pracę za trzymiesięcznym wypowiedzeniem, jako przyczynę wskazując: brak kontroli rozliczeń z kontrahentami za wykonywane usługi, niewłaściwe rozliczanie faktur z usługodawcami i niezgłaszanie zauważonych nieprawidłowości, brak dbałości o właściwy nadzór nad powierzonym mieniem, samowolne opuszczenie miejsca pracy w dniu 5 czerwca 2009 r., nieinformowanie zarządu o sposobie użytkowania lokali przez członków, brak dbałości o prawidłową i porządną informację w administrowanych budynkach, brak współpracy z radami kolonii i nieuczestniczenie w ich zebraniach, całkowity brak inicjatywy w wykonywanych obowiązkach, nieprzedkładanie wniosków, opinii projektów usprawnień, negatywna opinia o pracy administratora wyrażona ustnie oraz w kilku przypadkach pisemnie przez wszystkie rady kolonii.

W dniu 29 czerwca 2009 r. T. K. (1) odwołał się od wypowiedzenia umowy o pracę, wnosząc o uznanie go za bezskuteczne i przywrócenie go do pracy. Wyrokiem z dnia 29 września 2010 r. (sygn. akt VII P 725/09) Sąd Rejonowy dla Warszawy – Żoliborza przywrócił powoda do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy.

Od wyroku tego pozwana Spółdzielnia wniosła apelację.

Na tydzień przed ogłoszeniem nieprawomocnego wyroku, na stronie internetowej (...) w zakładce aktualności pojawiła się informacja o następującej treści: „Szanowni Państwo w związku z kilkoma głosami mieszkańców w sprawie bieżącej działalności Spółdzielni Zarząd (...) uprzejmie informuje: „(...) W spółdzielni nie ma żadnej wielkiej wymiany kadry, chyba, że za takie uznać zwolnienie w 2008r. p. M. R. (likwidacja stanowiska pracy), w 2009r. p. T. K. (1) (zwolnienie

dyscyplinarne) i w 2010 r. p. I. K. (zwolnienie dyscyplinarne). Pan M. S. złożył wniosek o wypowiedzenie stosunku pracy ze skróconym okresem wypowiedzenia (...)”.

Pismem z dnia 14 grudnia 2010 r. powód zwrócił się do Rady Nadzorczej (...) o zamieszczenie sprostowania w internecie w zakresie prawdziwego trybu zwolnienia, przeprosin i stałego utrzymywania poprawionej informacji.

W dniu 11 stycznia 2011 r. kwestionowana informacja o zwolnieniu T. K. (1) została usunięta ze strony internetowej.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2011 r., (sygn. akt XXI Pa 622/10), Sąd Okręgowy w Warszawie (...) Wydział (...) oddalił apelację pozwanej Spółdzielni.

W tych okolicznościach, w ocenie Sąd Okręgowy powództwo podlegało oddaleniu. Powód w treści pozwu wskazał, że podstawą prawną jego roszczenia pozostają art. 23 i 24 k.c.

Sąd Okręgowy uznał, że w jego ocenie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Podkreślił że wprawdzie nie było między stronami sporne, że na stronie internetowej zawarto błędne określenie przyczyn zwolnienia powoda z pracy jako „zwolnienie dyscyplinarne”, a strona pozwana przyznała, że było to określenie zbędne i błędne to jednak nie można nie zauważyć, że w tym, czasie strony pozostawały w sporze sądowym, cały czas broniąc swego stanowiska. Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego, pozwana mogła utrzymywać i przedstawiać prezentowaną przez siebie argumentację faktyczną i prawną, co w szczególności dotyczyło przyczyn wypowiedzenia powodowi umowy o pracę. Niemniej jednak pozwana po zgłoszeniu przez powoda tego faktu usunęła ze strony internetowej w całości informację o zwolnieniu powoda pomimo, że wyrok przywracający powoda do pracy nie był jeszcze prawomocny. Informacja podana o przyczynach zwolnienia okazała się w efekcie nieprawdziwa, lecz w ocenie Sądu nie doprowadziło to do naruszenia dobrego imienia powoda. Sąd zwrócił uwagę, że informacja ta podana była w zakładce aktualności, a sposób i format zapisu w ocenie Sądu wskazuje, że dokonano takiego zapisu jedynie poprzez omyłkę i nie można pozwanej przypisać świadomego działania na szkodę powoda mającą na celu wywołanie podejrzenia mieszkańców o używanie alkoholu, przywłaszczenia mienia bądź inne naganne zachowanie w miejscu pracy. Trzeba również mieć na uwadze, że informacja ta nie była informacją główną, wytłuszczoną czy też w inny sposób rzucającą się w oczy czytelnika. Przedmiotowy zapis zawarty był w środku tekstu. Nadto w ocenie Sądu nawet, jeśli z przedmiotowym zapisem zapoznali się członkowie pozwanej Spółdzielni, w tym sąsiedzi, znajomi powoda to zdaniem Sądu były to tylko osoby, które żywotnie interesują się działaniami i poczynaniami Spółdzielni, a co za tym idzie posiadający również wiedzę o sporze sądowym pomiędzy powodem i pozwanym i korzystnym dla powoda orzeczeniem przywracającym go do pracy.

Sąd Okręgowy podzielił również stanowisko pozwanej o dezaktualizacji roszczeń powoda, ponieważ powód dochodził ochrony dobrego imienia w kilka lat od daty publikacji, która to publikacja nadto nie była publikacją prasową dostępną każdemu oraz od daty powzięcia przez powoda wiadomości o błędzie w tej publikacji, a nadto po wykonaniu pierwszego i podstawowego roszczenia, to jest roszczenia o zaniechanie działania mogącego naruszać dobro osobiste powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego twierdzenia powoda, jakoby strona pozwana ponawiała ową błędną informację, w szczególności na posiedzeniu Rady Nadzorczej są całkowicie gołosłowne i nie udowodnione. Z protokołu z posiedzenia Rady Nadzorczej z 6 grudnia 2010 r. wynika jedynie, że powód poinformował, że wygrał sprawę w Sądzie Pracy, zaś Prezes pozwanej odpowiedział, że Spółdzielnia złożyła apelację. Wprawdzie świadek Z. B. zeznała, że Prezes pozwanej na zebraniu w dniu 6 grudnia 2010 r. powiedział, że powód został zwolniony dyscyplinarnie jednakże powyższego nie potwierdza żaden inny dowód w tym treści protokołu. Świadek wskazała, że protokoły są sporządzone w sposób nieodzwierciedlający faktycznego posiedzenia z pominięciem istotnych szczegółów, jednakże Sąd Okręgowy stwierdził, że trudno uznać, aby tak faktycznie było skoro żaden członek Rady Nadzorczej nie składał wniosku o uzupełnienie protokołu.

O kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji orzekł po myśli art. 102 k.p.c. W ocenie sądu, w sprawie zachodzi wypadek szczególny w rozumieniu tego przepisu. Powód występując na drogę sądową działał w subiektywnym

przekonaniu do swoich racji, a działania pozwanej, choć obiektywnie, nie były dla powoda obraźliwe były jednak nieprawdziwe.

Apelację od orzeczenia wniósł powód. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego:

- art. 23 k. c. przez błędną jego wykładnię i uznanie, że niezgodny z prawdą wpis umieszczony na stronie internetowej pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej przez Zarząd tej Spółdzielni (na jego zlecenie) we wrześniu 2010 r., jakoby powód (członek i poprzednio pracownik Spółdzielni) został zwolniony z pracy w spółdzielni dyscyplinarnie - nie naruszał dóbr osobistych powoda, w tym jego czci (dobrego imienia), i wskutek tego błędne niezastosowanie przepisu art. 24 k.c. oraz oddalenie zgłoszonych przez powoda roszczeń; naruszenie art. 23 k.c. przez przyjęcie, że pozwana, prowadząc z powodem spór przed sądem pracy, „mogła utrzymywać i przedstawiać prezentowaną przez siebie argumentację faktyczną i prawną, co w szczególności dotyczyło przyczyn wypowiedzenia powodowi umowy o pracę” w ten sposób, że podała na stronie internetowej nieprawdziwą i krzywdzącą dla powoda informację o trybie rozwiązania umowy o pracę naruszenie przepisu art. 24 k.c., oraz przepisów art. 117 i nast. k.c. przez przyjęcie, że roszczenia z art. 24 k.c. mogą ulegać, wskutek upływu czasu, „dezaktualizacji”, mimo że nie uległy przedawnieniu (co bezsporne);

Pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego,

- art. 233 § 1 k.p.c. przez ocenę jako niewiarygodnych zeznań świadka Z. B.; pominięcie zeznań powoda o oddźwięku informacji na stronie spółdzielni wśród jego sąsiadów;

- art. 231 k.p.c. przez dowolne przyjęcie, że wskazanie dyscyplinarnego trybu rozwiązania umowy o pracę stanowiło omyłkę,

- art. 54 ustawy Prawo spółdzielcze, a co zatem idzie, spełnienie przesłanki z art. 379 pkt 2 k.p.c., gdyż pełnomocnictwo złożone do akt przez pełnomocnika pozwanej pochodziło od osoby nie będącej w dacie rozpoczęcia sporu członkiem Zarządu pozwanej Spółdzielni;

- art. 231 k.p.c. polegające na przyjęciu założenia, że umieszczenie informacji o zwolnieniu dyscyplinarnym powoda na stronie internetowej spółdzielni było wynikiem omyłki, jak też, że informacja ta „okazała się w efekcie” nieprawdziwa, nie zaś, że była nieprawdziwa już w chwili jej umieszczenia na stronie internetowej, jak również ustalenie, że osoby interesujące się działaniami spółdzielni i czytające jej stronę internetową posiadały równocześnie wiedzę o procesie sądowym powoda, argumentacji w nim przedstawionej oraz rozstrzygnięciach, jakie w nim zapadły i ich uzasadnieniu.

W konkluzji apelacji powód wniósł o zmianę wyroku, uwzględnienie powództwa i

a) zobowiązanie pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) do opublikowania na stronie internetowej Spółdzielni, jako ogłoszenie w dziale „Aktualności”, na stronie głównej czcionką czarną na białym tle, nie mniejszą niż 14 punktów, ogłoszenia o następującej treści: „ (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) przeprasza Pana T. K. (1) za podanie na stronie internetowej tej Spółdzielni nieprawdziwej informacji o trybie rozwiązania z nim umowy o pracę w 2009 roku, przez co naraziła na szwank jego dobre imię wśród mieszkańców, pracowników i członków Spółdzielni” - i utrzymanie tego ogłoszenia na wskazanej stronie internetowej przez 3 lata; przesłania wymienionego wyżej oświadczenia wszystkim mieszkańcom (...) pozwanej Spółdzielni, oraz o umieszczenia tego oświadczenia jako ogłoszenia na klatkach schodowych wszystkich należących do Spółdzielni budynków,

b) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda T. K. (1), tytułem zadośćuczynienia kwoty 30.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty,

c) zobowiązanie pozwanej do zapłaty na rzecz Stowarzyszenia (...) pod wezwaniem (...), ul. (...), (...)-(...) W., kwoty 5.000 zł;

d) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja okazała się w przeważającej części zasadna i jako taka skutkowałą częściową zmianą zaskarżonego wyroku, zaś w pozostałym zakresie jako niezasadna podlegała oddaleniu.**

W pierwszym rzędzie stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, te nie były przez strony kwestionowane. Zdaniem Sądu Apelacyjnego natomiast błędna była, dokonana przez Sąd Okręgowy zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście zgłoszonego przez powoda roszczenia.

W niniejszej sprawie powód dochodził roszczenia opartego o art. 24 k.c., wskazując, że wobec zamieszczenia przez pozwaną na stronie internetowej nieprawdziwej informacji o trybie dyscyplinarnym rozwiązania z nim umowy o pracę, doszło do naruszenia jego dobrego imienia.

Godności człowieka jest to sfera osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 1989 r. w sprawie I CR 143/89). Cześć, dobre imię, dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego człowieka. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (vide wyrok SN z dnia 29.10.1971r., sygn. akt II CR 455/71).

W dalszym ciągu aktualne jest stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w orzeczeniu z dnia 16 stycznia 1976 r. (sygn. akt II CR 692/75), zgodnie z którym przy ocenie naruszenia czci należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale także obiektywną reakcję społeczeństwa. Innymi słowy o zniesławiającym charakterze wypowiedzi nie decyduje jej skutek w postaci reakcji społeczeństwa, a właściwie osób z otoczenia pokrzywdzonego, wyrażającej się zmianą w nastawieniu do niego. Chodzi wyłącznie o opinię społeczną znajdującą wyraz w poglądach ludzi rozsądnie i uczciwie myślących. Należy zatem badać każdorazowo, czy określona wypowiedź mogła nie tylko u adresata, ale u przeciętnego, rozsądnie zachowującego się człowieka wywołać negatywne oceny i odczucia (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 czerwca 2014 r. sygn. I A Ca 507/14).

Mając powyższe na uwadze w pierwszej kolejności należało ustalić, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy, Sąd Apelacyjny uznał, że poprzez zawarcie jednoznacznej informacji, że powód został zwolniony dyscyplinarnie, doszło do naruszenia dobrego imienia powoda, a nadto w ten sposób doszło do nadwyrężenia reputacji powoda w życiu zawodowym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, błędne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zawarcie przez pozwaną na stronie internetowej informacji o przyczynie zwolnienia powoda z pracy jako „zwolnienie dyscyplinarne”, uzasadnione było trwającym między stronami sporem sądowym, co z kolei uprawniało pozwaną do utrzymywania i przedstawiania prezentowanej przez siebie argumentacji faktycznej i prawnej zwolnienia powoda. To pozwana była autorką pisma wypowiadającego powodowi umowę o pracę, była zatem świadoma, że, bez względu na podawane w wypowiedzeniu przyczyny rozwiązania z powodem umowy o pracę, nie było to zwolnienie dyscyplinarne. Nie można wobec tego uznać, że informacja o zwolnieniu dyscyplinarnym okazała się nieprawdziwa dopiero wobec wydania przez Sąd Pracy wyroku przywracającego powoda do pracy, ponieważ informacja ta od początku była nieprawdziwa. Sąd pracy procedował jedynie w sprawie odwołania powoda od wypowiedzenia mu przez pozwaną umowy o pracę, przedmiotem sporu między stronami nie było w żadnym aspekcie zwolnienie dyscyplinarne, ponieważ do takiego nie doszło. Zatem informacja zamieszczona przez pozwaną nie miała związku ani z trybem rozwiązania przez nią umowy o pracę z powodem, ani z przedmiotem sporu sądowego między stronami. Pozwana jako podmiot zatrudniający pracowników

winna zdawać sobie sprawę, że rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem i rozwiązanie umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym, to dwa różne reżimy rozwiązania stosunku pracy, a co za tym idzie, że zwolnienie dyscyplinarne, nie tylko zgodnie z kodeksem pracy, ale również w powszechnym odbiorze społecznym jednoznacznie związane jest z ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych.

Nie można również zgodzić uznać, że sporny zapis został umieszczony przez pozwaną przez pomyłkę. Z kontekstu i treści informacji wynika, że intencją pozwanej było poinformowanie członków spółdzielni, a zarazem wytłumaczenie się z bieżącej sytuacji kadrowej spółdzielni, co świadczy o świadomym działaniu pozwanej.

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że pozwana niezwłocznie po interwencji powoda usunęła nieprawdziwą informację o trybie rozwiązania z powodem umowy o pracę. Po raz pierwszy powód zwrócił się o jej usunięcie w dniu 6 grudnia 2010 r., a następnie pismem z dnia 14 grudnia 2010 r. Informacja została usunięta na polecenie prezesa Spółdzielni dopiero w dniu 11 stycznia 2011 r., a więc miesiąc po interwencji powoda. Powyższe wskazuje na świadome działanie pozwanej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego uboczne znaczenie ma podniesiony w apelacji zarzut bezzasadnej odmowy wiarygodności zeznaniom świadka Z. B.. Podkreślić należy, że przedmiotem oceny jest informacja zawarta na stronie internetowej spółdzielni. Ponadto Sąd Okręgowy, poza brakiem wykazania treścią protokołu z posiedzenia Rady Nadzorczej, zeznawanej przez tego świadka okoliczności, że na zebraniu tym padło stwierdzenie, że powód został zwolniony dyscyplinarnie, nie wskazał na inne przesłanki uzasadniające odmowę zeznaniom świadka wiarygodności. Tymczasem prawdziwość zeznań świadka potwierdza już choćby fakt utrzymywania w tym dniu informacji o trybie zwolnienia powoda z pracy na stronie internetowej Spółdzielni i brak reakcji pozwanej na wystosowane w tym dniu pismo powoda z żądaniem usunięcia tej informacji.

Bez znaczenia dla oceny informacji na temat trybu zwolnienia powoda z pracy ma fakt, że nie była to główna informacja, ani też nie była podana do wiadomości wytłuszczonym drukiem. Nie musi posiadać tego rodzaju cech, by dotrzeć do osób, do których jest kierowana. Strona internetowa pozwanego jest powszechnie dostępna, zatem przyjęć należy, że z informacją umieszczoną w zakładce „Aktualności”, gdzie najczęściej zaglądają zainteresowani w celu uzyskania bieżących informacji, zapoznała się znaczna część członków i mieszkańców spółdzielni. W ocenie Sądu Apelacyjnego nieuprawnione jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że z informacją zapoznały się jedynie osoby, które posiadały wiedzę na temat rzeczywistego trybu rozwiązania z powodem umowy o pracy oraz o wyroku przywracającym powoda do pracy na stanowisko administratora, co również miałoby przemawiać za uznaniem, że dobre imię powoda nie ucierpiało.

Nie można podzielić stanowiska Sądu Okręgowego, że roszczenie powoda uległo dezaktualizacji, co, zdaniem sądu pierwszej instancji stanowiło dodatkowy argument przemawiający za oddaleniem powództwa. Po pierwsze, w chwili wytoczenia powództwa roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, zatem istniało, po drugie prawu polskiemu obca jest instytucja dezaktualizacji roszczenia. Zatem skoro roszczenie powoda istniało i jego termin przedawnienia nie nastąpił, to wobec udowodnienia zaistnienia bezprawnego naruszenia dóbr osobistych, powinno on być przez Sąd uwzględnione. Mimo niekwestionowanej okoliczności usunięcia przez pozwaną nieprawdziwej informacji ze strony internetowej, powodowi przysługiwały roszczenia, z którymi wystąpił do Sądu. Usunięcie informacji naruszającej dobra osobiste powoda nie niweczy uprawnień powoda do dochodzenia innych przewidzianych w art. 24 k.c. i 448 k.c. roszczeń.

Odnosnie do zgłoszonych przez powoda roszczeń, Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnione żądanie zobowiązania pozwanej do opublikowania oświadczenia zawierającego przeproszenie powoda przez pozwaną.

W przypadku, gdy przedmiotem ochrony jest dobre imię oświadczenie usuwające skutki naruszenia tego dobra osobistego, aby osiągnęło cel, musi dotrzeć do innych osób, które zetknęły się z jego bezprawnym naruszeniem (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 lipca 2011 r. w sprawie o sygn. I ACa 375/11).

Skoro informacja stanowiąca przedmiot niniejszego postępowania została zamieszczona jedynie na stronie internetowej pozwanego to wyłącznie tam winno zostać zamieszczone oświadczenie pozwanego, gdyż wówczas zostanie osiągnięty cel tego oświadczenia tj., osoby, które zapoznały się z informacją będą miały możliwość dowiedzenia się, że informacja była nieuprawniona i naruszała dobre imię powoda. Domaganie się natomiast przesłania oświadczenia wszystkim mieszkańcom (...) pozwanej Spółdzielni oraz umieszczenia go na klatkach schodowych wszystkich należących do Spółdzielni budynków, znacznie wykraczałoby poza usunięcie skutków dokonanego naruszenia, Również zobowiązanie pozwanego do utrzymywania oświadczenia przez okres 3 lat nie znajduje uzasadnienia z uwagi na okoliczność, że sporna publikacja nie była zamieszczona dłużej niż 3 miesiące na stronie internetowej, stąd Sąd Apelacyjny zmieniając zaskarżony wyrok oddalił powództwo w tym zakresie.

Co zaś się tyczy żądanego przez powoda na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienia to zgodnie z powołanym przepisem, w razie naruszenia dobra osobistego, Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Specyfika omawianej instytucji prawa cywilnego polega na tym, że jest ona środkiem o charakterze majątkowym naprawienia szkody niemajątkowej (krzywdy) i jako taki pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Głównym jego celem jest usunięcie lub co najmniej złagodzenie następstw naruszenia dóbr osobistych i naprawienie uszczerbku niemajątkowego. Wypełnienie funkcji kompensacyjnej wpływa także w pewnym zakresie na funkcję prewencyjną i represyjną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powód wykazał faktyczny zakres negatywnych następstw zamieszczenia przez pozwanego spornej informacji, ponieważ następstwa te są oczywiste biorąc pod uwagę charakter naruszonego dobra (dobre imię, reputacja) oraz specyfikę sposobu jego naruszenia (przez Internet, co ze swej istoty uniemożliwia precyzyjne ustalenie zakresu szkody). Dlatego uznając zasadność roszczenia o zadośćuczynienie w okolicznościach niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny poddał je jedynie miarkowaniu przy zastosowaniu kryteriów wypracowanych w dotychczasowym orzecznictwie sądów powszechnych.

Nie budzi wątpliwości, że wysokość zadośćuczynienia powinna zależeć przede wszystkim od wielkości doznanego krzywdy, a ponadto powinna uwzględniać takie okoliczności, jak rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanego krzywdy, intensywność naruszenia, stopień winy sprawcy, a także sytuację majątkową i osobistą zobowiązanego (por. wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, Nr 4, poz. 56, wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, Nr 7-8, poz. 101).

Uwzględniając wszystkie wymienione powyżej czynniki, a także bacząc by zasądzenie zadośćuczynienia nie prowadziło do bezpodstawnego wzbogacenia strony powodowej, Sąd Apelacyjny uznał, że adekwatna do stopnia zawinienia oraz krzywdy będzie kwota 5.000 zł. Z jednej strony kwota ta przedstawia w obecnych warunkach gospodarczych realną (a nie jedynie symboliczną) wartość ekonomiczną, z drugiej zaś nie jest rażąco wygórowana i nie przewyższa możliwości finansowych pozwanego. W ocenie Sądu Apelacyjnego roszczenie powoda o zasądzenie kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia zostało znacząco zawyżone, zaś kwota 5.000 zł jest odpowiednia do rozmiaru krzywdy powoda przy uwzględnieniu, że winna być ona umiarkowana i odpowiadać przeciętnej stopie społeczeństwa a nadto uwzględniająca skutki naruszenia. Wobec powyższego powództwo o zasądzenie zadośćuczynienia w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu.

Częściowa merytoryczna zmiana wyroku Sądu pierwszej instancji skutkowałą również zmianą tego orzeczenia w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.110 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (§ 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. z 2013.461).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zasądzając od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 2.800 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (§ 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 ww. Rozporządzenia).

***Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w sposób wskazany w punkcie I sentencji, oddalając na podstawie art. 385 k.p.c. apelację strony powodowej w pozostałym zakresie.***